Rok V. Nr. 25.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cent
Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 21 listopada.

Jutro po raz drugi tragedya w pięciu aktach uwieńczona pierwszą nagrodą na konkursie krakowskim *Mieczysław II.* przez p. Adama Bełcikowskiego.

* * *

Pan Bolesław Ładnowski przybył do nas dla odegrania roli tytułowej w *Królu Mieczysławie*. Występami w tej roli skwituje się znakomity artysta częściowo z długów względem naszej Dyrekcyi tak forszusowych jak wynikłych z zerwania kontraktu. Tym sposobem p. Ładnowski daje dowód chwalebnej ale niestety rzadkiej sumienności i skrupulatności w stosunkach teatralnych.

* * *

Najbliższą nową sztuką, jaką mamy ujrzeć po tragedyi *Mieczysław II.*, będzie komedya p. Sardou *Nerwowi*.

* * *

Opera lwowska ściąga do naszego teatru liczną publiczność. Wiedząc jak wielkie trudności towarzyszą utworzeniu i utrzymaniu opery w mniejszych miastach i z małoznaczącą subwencyą, należy oddać słuszność Dyrekcyi teatru lwowskiego, że umie z niemi walczyć z rzadką u nas wytrwałością i energią. We wtorek *Faust*.

* * *

Słyszeliśmy, że Dyrekcya naszego teatru wystawi niezadługo wspaniałą tragedyą Słowackiego *Balladyna*. Jak wiadomo, jest to jedna ze znakomitszych ról pani Hoffmann. Rolę von Kostryna obejmie p. Szymański, Alinę p. Urbanowicz.

* * *

W krótce przedstawioną będzie na naszej scenie jednoaktowa komedya p. Blizińskiego p. t. *Chléb ludzi bodzie*. Podobno i komedyą p. Zalewskiego *Wycieczka za granicę*, ma być także przedstawioną.

Wiadomości ze świata.

Zapowiadany już dawniej nowy organ prowincyonalny, mający wychodzić w Płocku z nowym rokiem ujrzy nareszcie światło dzienne. Tak przynajmniej donosi prospekt, z którego dowiadujemy się zarazem, że nowa ta gazeta będzie nosić nazwę *Korespondent płocki*. Redakcyą tej gazety obejmuje pan Zygmunt Rościszewski.

W Warszawie dano już jedno przedstawienie amatorskie na dochód rodziny Swieszewskiego; drugie przedstawienie składać się będzie z trzech komedyj mianowicie: „Okładka i poeta“, „Żony płaczące“ i „Chléb ludzi bodzie“.

Trupa pana Grabińskiego cieszy się podobno w Piotrkowie niemałem powodzeniem, zawdzięczając je głównie przedstawionym operom: „Halce“ Moniuszki i „Wolnemu strzelcowi“ Webera.

Juliusz Janin w testamencie swym zapisał Instytutowi paryskiemu wspaniałą swoją bibliotekę, oszacowaną na 600.000 fr. Wdowa jednak nie ma wielkiej chęci zadość uczynić ostatniej woli zmarłego w tym przedmiocie i podobno zamierza wytoczyć proces.

Na scenie warszawskiej przedstawiono komedyę hr. Koziebrodzkiego: „W Jesieni“. Główne role objęli w tej sztuce pp. Popiel, Żółkowski i Rapacki.

W Poznaniu przedstawią niebawem komedyą pana Lubowskiego „Nietoperze“. Na przedstawieniu „Skalmierzanki“ teatr miał być pełny. Pani Jakowicka już opuściła Poznań, udawszy się za granicę.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Do końca kursu letniego dano przez rok widowisk 167 w Krakowie, a 18 w Tarnowie. Zimowy kurs 1674 r. rozpoczął się dnia 3 października tragedyą Szujskiego „Maryna Mniszchówna“. Wystąpiły w niej wszystkie siły sceniczne, Waliszewski, Szymański, Dłużewski, Podwyszyński, Eker, Wardzyński, B. Ładnowski, Hoffmanowa, Wolska. Obok nich artyści do ról mniejszych Bogucki, Wojdałowicz, Lajnerowicz, Zapałowicz, Skirmunt, Glikson, Al. Ładnowski, Danielewicz, inspicyent Pichor, Hierowski, Giedroyc, Nowak, Kwakiewicz, panna Wojnowska.

Następnie dano komedyą „Pozytywni“ w której po raz pierwszy wystąpiła pani Wesołowska w roli Zenobii. Obok niej panny Urbanowiczówna i Henemanówna.

W sztuce „Hrabia René“; danej 8 października, ukazała się pani Parżnicka, która w roli tytułowej miała niezwykłe powodzenie.

Oprócz wymienionych członków kompanii, składali ją: panna Ćwiklińska, p. Ignatowski tenor, pani Ładnowska, panna Kwiecińska, pan Stromfeld (uczeń Królikowskiego), Solska (nowo angażowana), pan Wołoszko, pani Pichorowa, pan Swolkin, pan Janusz, pan Sulikowski, pan Rawicz, pan Idziakowski, Dwie Konopkówne, Jeleniewska, Walczyński, Waligórski — z których większa część używani do wypełnienia ról podrzędnych.

W miesiącu październiku, sejm podniósł subwencyą dla teatru krakowskiego z 5,000 na 8,000 złr. Zwiększenie to dochodów, dawało poparcie Dyrekcyi i zachęcało ją do podniesienia odpowiedniego sceny mającej tradycyą pięknej przeszłości. Uznawała to Dyrekcya, lecz z drugiej strony niepokoiło ją chwilowe zaniedbanie teatru przez publikę, a jednocześnie krytyka dziennikarska, zarzucająca Dyrekcyi przechwałkę za pośrednictwem *Afisza*. *Afisz* odpisał na zaczepki artykułem silnym p. t. *Blaga*. W nim wzięto za powód okoliczność, iż mało zebrało się publiczności na przedstawieniu „Księcia Niezłomnego“, mimo, iż rolę główną grał Bol. Ładnowski. Szorstko tam powiedziano „iż dobry i znakomity teatr z taką publicznością, stanie się blagą, to jest z publicznością stawiającą wymagania Dyrekcyi i rzucającą jej zarzuty o blagę“. Za tem polemicznem pismem poszedł artykuł w *Afiszu* o „Reklamie“, kończący się tem, że Dyrekcya obejdzie się bez reklamy, ale też zastosuje ilość i jakość aktorów i przedstawień do udziału publiczności.

Badanie to z powodu jednorazowego zaniedbania widowiska, było wrzawą może zbyt gorączkową, bo publiczność uczęszczała od lat dwóch tak licznie i tak chętnie do teatru, jak nie uczęszczała nigdy, nawet za najlepszych czasów Meciszewskiego i Skorupki, o czem rozpisywał się *Afisz* po wielokrotnie. Innego zapatrywania się była Dyrekcya, bo dnia 29 października zapowiedziała, iż uwolniła uzdolnionego p. Stromfelda udającego się do Lwowa gdyż ze względu na ciągłe pustki w teatrze, zmierzać musi do znacznego zredukowania personażu. Alarm był przedwczesny. Publiczność wkrótce się znalazła. Dnia 1 grudnia powitał *Afisz* tych widzów, którzy abonamentem zwiększyli stale dochody, zapowiadając, że z przybyciem tych drogocennych widzów zaczyna się nowa a najświetniejsza epoka dla teatru i że Dyrekcya dołoży starań, aby sezon abonamentowy przewyższył zeszłoroczny tak nieszczęśliwie skrzyżowany chorobami artystów. „Warto grać dobrze, bo znawcy przybyli do sali“. Tak przemawia *Afisz* do tych, co abonament zapłacili. Sądzę że i między nie abonamentowemi bywali znawcy i to lepsi daleko. Zamiary piękne Dyrekcyi pokrzyżował B. Ładnowski niespodziewanym wyjazdem do Lwowa w początkach grudnia. Bądź co bądź, była to dla repertoaru i dla publiczności strata nie do powetowania.

Tymczasem po dezercyi Ładnowskiego, wrócił na scenę po przebyciu ciężkiej i długotrwałej choroby Feliks Benda i wystąpił dnia 17 grudnia 1874 w „Pozytywnych.“

Dnia 29 grudnia 1874 odbyła się uroczystość przedstawienia „Chłopów Arystokratów“ na pamiątkę 25 lat od ukazania się tej sztuki na scenie krakowskiej. Podczas przedstawienia miłośnicy ofiarowali Anczycowi pierścień brylantowy.

Rok 1875.

W tym roku artyści chorowali jeden po drugim. Pani Parżnicka wystąpiwszy dnia 28 lutego w „Dwóch światach“, pojawia się na nowo dopiero dnia 8 kwietnia.

W lutym Dyrekcya była w pewnym zakłopotaniu co do repertoaru. Odwoływano po kilkakroć zapowiedziane sztuki. Powodem tego były kolejne choroby Urbanowiczównej, Mayównej, Ignatowskiego i Wardzyńskiego.

Dnia 21 lutego rozstrzygł się konkurs dramatyczny. W ostatniem głosowaniu brali udział pp. Bartels, Benda, Estreicher, Kłobukowski, Koźmian, M. Pawlikowski, Art. Potocki, Sokołowski, Szukiewicz, Tarnowski. Żaden konkurs nie wywołał tyle narad uporczywych, że nie powiem burzliwych, żaden nie wywołał takiej burzy dziennikarzy, wyobrażających sobie, że są głosem opinii ogółu — choć są zawsze i wszędzie głosem swoich indywidualnych, zwykle jednostronnych wyobrażeń.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Nr. porządkowy 25.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 21 Listopada 1875 r.

Po raz pierwszy

Dramat historyczny w pięciu aktach a ośmiu zmianach
Dra. Adama Bełcikowskiego

(Uwieńczony pierwszą nagrodą na konkursie krakowskim r. 1874|75):

KRÓL MIECZYSŁAW II

W roli tytułowej wystąpi p. B. Ładnowski, artysta teatru lwowskiego.

OSOBY:

Król Mieczysław IIgi — —	Pan Ładnowski B.	Ulrych, poseł czeski i faworyt Brzetysława — — — —	Pan Ignatowski.
Królowa Ryksa — — — —	Pani Hoffmann.	Igor, poseł ruski — — —	Pan Słonarski.
Dobrówka, kochanka króla —	Panna Kwiatyńska.	Biskup Luison — — — —	Pan Podwyszyński.
Bezbraim, brat króla — — —	Pan Szymański.	Krystyn, młody żołnierz — —	Pan Jankowski.
Hipolit, arcybiskup gnieznieński	Pan Morozowicz.	Kazimierz, syn króla Mieczysława	Panna Sławińska.
Zbysław, Kasztelan — — —	Pan Glikson.	Matka } Rodzina pogańska — — —	Pani Kwiecińska.
Moimir, wojewoda — — —	Pan Lidke.	Żona } — — —	Panna Wojnowska.
Stoigniew, hetman — — —	Pan Galasiewicz.	Dziecko } — — —	* *
Niemsta } Lechici — — — —	Pan Eker.	Stary sługa Bezbraima — —	Pan Siemieński.
Hudo } Lechici — — —	Pan Bogucki.	Sekretarz królowej — —	Pan Sadowski.
Paczołt } — — — — —	Pan Bąkowski.	Marszałek królewski — —	Pan Ładnowski A.
Masław, dworzanin króla — —	Pan Wojdałowicz.	Kmieć — — — — — —	Pan Morys.
Brzetysław, książe czeski — —	Pan Sobiesław.	Wybój — — — — — —	Pan Dubiel.
Książe Lutycki — — —	Pan Roman.	Dworzanin — — — — —	Pan Waleryan.
Margraf Dytmar — — —	Pan Danielewicz.	Szlachcic — — — — —	Pan Marczewski.
Graf Gero, poseł cesarski —	Pan Feliksiewicz.	Dworzanin — — — — —	P. Kwiatkowska.
Sygfryd, wygnany margraf —	Pan Dyliński.	Giermek — — — — —	Panna Kwiecińska.

Dozorca więzienia — Marszałek — Dwaj lekarze z zakonu Benedyktynów — Posłańcy — Żołnierze — Kmiecie — Szlachta — Dworzanie — Paziowie — Dowódca wojsk cesarskich.

Cena miejsc zwyczajna — Początek o godzinie 7.